

# GONIEC KRAKOWSKI

Rek IV.

Nr. 255.

Kraków, sobota 31 października 1942

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł. z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Upadek Nalczyku.

Po gwałtownych walkach ulicznych wojska niemiecko-rumuńskie zdobyły stolicę republiki sowieckiej kabardyńsko-bałkaryjskiej.

Berlin, 30 października. W związku z zajęciem miasta Nalczyk przez wojska rumuńskie — o czym doniesiono w niemieckim komunikacie wojennym — dowiaduje się DNB z międzynarodowych kół wojskowych następujących szczegółów:

Od dnia 24 października wojska niemieckie i rumuńskie prowadzą atak w rejonie na zachód od rzeki Terek. Po zaciętych walkach o przyczółki mostowe po drugiej stronie rzeki Baksan, wspieranych skutecznie przez silne formacje lotnictwa, bojowe grupy niemieckie i rumuńskie zyskały szybko na terenie w kierunku południowym wśród równiny, poprzerywanej odosobnionymi pagórkami.

W dniu 25 października grupy te przekroczyły rzekę Czegen i zniszczyły tam siły bolszewickie, przysyłane również celem wzmocnienia zagrożonych pozycji.

Następnego ranka rumuńscy strzelcy górscy ruszyli po obu stronach wsi ku południowi na Nalczyk, stolicę autonomicznej republiki sowieckiej kabardyńsko-bałkaryjskiej. Podczas kiedy o kilka pagórków przed miastem toczyły się jeszcze zarte walki, artyleria niemiecka otworzyła ogień już na samo miasto.

Atak posunął się dalej wzdłuż wielkiej autostrady, biegnącej z Piatigorska przez Nalczyk ku Ordżonikidze.

Niemieckie działa szturmowe dopomogły do posunięcia się naprzód oddziałom rumuńskim, które dnia 26 października wieczorem dotarły do bolszewickich bunkrów zaporowych bezpośrednio przed miastem.

Następnego dnia wczesnym rankiem strzelcy rumuńscy zdobyli pozycje zaporowe, zdruzgotane przez artylerię szturmową. Po stoczeniu gwałtownych walk ulicznych w dzielnicach przedmiejskich, atak sformował się na nowo. Działa szturmowe z towarzyszeniem jednostek rumuńskich dokonały klinowego wypadu z rejonu dworca kolejowego i przy współdziałaniu z artylerią przeciwlotniczą oraz działami przeciwpancernymi złamały zacięty sowiecki opór.

Korzystając z zasłony obiektów kolejowych po lewej flance, wojska rumuńskie wdarły się głęboko do miasta i ubezpieczając przez działa i granatniki wtargnęły na ulice, umocnione barykadami, bunkrami betonowymi i szczególnie silnie ufortyfikowanymi domami narożnymi. Nad wieczorem północna część miasta została zdecydowanie opanowana przez wojska rumuńskie.

W dniu 28 października atak toczył się w dalszym ciągu. Znowu odbyła walka uliczna z całą zaciętością i energią. Granatnicy ręczni i artyleria przeciwlotnicza wybiły tuż przed piechotą głębokie wyrwy w bolszewickich gniazdach oporu, których załogi likwidowano w walce wręcz. Po szczególne grupy domów i fabryki na skraj miasta musiano ryglowo odebrać aż do nadejścia artylerji, która rozbijała je wraz z załogami bolszewickimi.

Zanim zapadł wieczór, Rumuni dokonali swego dzieła.

Nalczyk pomimo zaciętej obrony był zdobyty. Celem ubezpieczenia zdobytego obszaru miasta posunięto atak jeszcze w dniu 28 października dalej na południe i nawiązano łączność z grupami sił niemieckich.

Dzięki wspólnym operacjom wojsk niemieckich i rumuńskich, w rejonie między Nalczykiem i Terekiem odcięto, jak już wzmiankujemy, znaczne siły bolszewickie. Na terenach dorzeczy rzek Czegen i Urwana, poprzerywanych licznymi strumieniami, doszło przy rozbijaniu sił bolszewickich na małe gupy jeszcze kilkakrotnie do zaciętych utarczek, aż wreszcie opór został ostatecznie złamany.

Również oddziały bolszewickie, odcięte nad górnym Baksanem, usiłowały włączyć się jeszcze raz do walki.

Zamierzały one mianowicie zapomoceć wypadów od strony północno-zachodniej na teren podgórzia Kakauzu przełamać głęboką flankę niemiecko-rumuńskiego klina ofensywnego. Te bezskuteczne ataki nie zdołały jednak uratować ani Nalczyku,

ani okrażonych bolszewików. Niemiecka piechota i strzelcy oczyścili kocioł na zachód od Tereku i kompletnie rozbili wojska bolszewickie.

Niemiecki komunikat wojenny doniósł o dotychczasowych wynikach tych 4-dniowych walk. Oprócz 7000 jeńców na uwagę

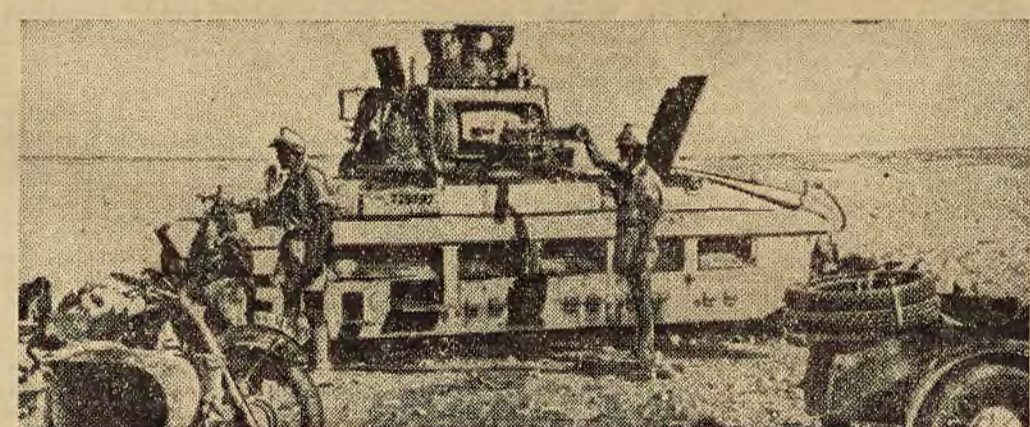
zasługuje zniszczenie 122 sztuk ciężkiej broni piechoty sowieckiej. Obie te cyfry wskazują, że sukcesy w rejonie Nalczyku, niezależnie od skutecznej pomocy niemieckiego lotnictwa, przy przełamaniu nad rzeką Baksan, były w pierwszej linii zasługą piechoty niemieckiej i rumuńskiej.

## Lotnictwo niemieckie działa nad morzem Kaspijskim.

Berlin, 30 października. Zespoły bojowe niemieckiego lotnictwa skierowały we środę nowe potężne ciosy na sowiecki ruch okrętowy na morzu Kaspijskim.

O brzasku porannym przedarły się niemieckie samoloty nad północno-zachodnie wybrzeże i oczyszczały drogi między Astrachanem i Baku. Mały zespół okrętowy, którego rdzeń tworzył cysternowiec pojemności 4000 ton, został zatakowany w locie nurkowym. Ciężka bomba trafiła cysternowiec, który został ogarnięty pożarem i mocno przechylony natychmiast się zatrzymał. Podczas gdy dalsze bomby spadały, jak grad, na frachtowce i holowniki, cysternowiec eksplodował i zatonął. Dalej

na południe wiele bomb ugodziło obładowany parowiec transportowy pojemności 2000 ton i holownik o pojemności około 1000 ton. Toniecia obu statków zaobserwowano. Ataki lotników bojowych kontynuowane były w ciągu nocy. Ponownie został duży cysternowiec pojemności 4000 ton zapalony bombami, a załoga musiała go opuścić. Rezultatem nocnych ataków niemieckich lotników bojowych, którzy przeprowadzili swoje zadania bez strat, były dwa dalsze palące się statki-cysterny, 3 frachtowce o średnim tonażu i większy holownik. Wszystkie te statki odniosły ciężkie uszkodzenia.



W bitwie pod El Alamein używają obecnie obie strony walczące silnych oddziałów pancernych, które charakteryzują najlepiej współczesną wojnę. Na naszym zdjęciu jeden z licznych angielskich wozów pancernych zniszczonych w czasie ostatnich dni.

## Gwałtowne walki w Afryce.

Niemiecko-włoska armja pancerna stawia nieugięty opór.

Berlin, 30 października. Od pięciu dni szaleje obecnie w Afryce bitwa obronna. — W dniu 28 października przybrała ona jeszcze na gwałtowność. Brytyjski atak w wielkim stylu rozbijał się jednak stale dotychczas o nieugiętą postawę obronną niemiecko-włoskiej armji pancernej, mimo że atakujących Anglików wspierał bardzo ciężki ogień artylerji i silne formacje czołgów.

Główne uderzenie w ciągu obu ostatnich dni skoncentrowało się na flance północnej. Ilekroć czołgi brytyjskie posuwające się do ataku, wdzierały się pomiędzy bazy operacyjne, natrafiały na skoncentrowany ogień obronny wojsk osi. W czasie walki o pewien punkt linii frontowej, silny ogień flankowy oddzielił postępujące na przodzie czołgi brytyjskie od posuwającej się za nimi piechoty nowozelandzkiej. Bombowce brytyjskie i amerykańskie starały się bezskutecznie sparaliżować ogień dział i ciężkiej broni sił zbrojnych osi, celem ułatwienia Nowozelandczykom posuwania się naprzód. W międzyczasie artylerja niemiecka przy pomocy 8,8 cm. dział przeciwlotniczych zajęła się czołgami brytyjskimi. Przeszło 30 czołgów brytyjskich zostało rozbitych w huraganie pocisków. Pozostałe zwróciły się do odwrotu, jednak wskutek ognia artylerji wpędzone zostały na pole minowe, gdzie poniosły dalsze straty. Równocześnie piechota niemiecka i włoska podsunęła się wśród chmur dymów i piasków pustynnych ku Nowozelandczykom, którzy znaleźli się pod deszczem ognia, nie mogąc posunąć się naprzód, ani cofać wtył. Po przesunięciu ognia zaporowego wprzód,

piechota rzuciła się do ataku na Brytyjczyków, oszołomionych jeszcze ogniem.

W rejonie powietrznym nad polem bitwy, zrytem pociskami i przesłoniętym chmurami dymów i tumanami piasku, samoloty osi toczyły również ciężkie walki. Niespodziewanie zaatakowały one brytyjskie bombowce i myśliwce, przerwały pas zaporowy artylerji przeciwlotniczej i wtargnęły głęboko na zaplecze brytyjskie. Pomimo cyfrowej przewagi swych samolotów, Anglicy nie byli w stanie przeszkodzić, iż niemieckie samoloty bojowe rozbiły swymi bombami baterie brytyjskie na dworcu kolejowym El Alamein, wzniciły pożary magazynów benzyny i rozpryskiły skoncentrowane czołgi.

## Refleksje na temat drugiego frontu.

Sztokholm, 30 października. Dziennik londyński „News Review” snuje następujące refleksje na temat możliwości utworzenia drugiego frontu:

„Nie ulega wątpliwości fakt, że do podjęcia ofensywy przeciw mocarstwu osi nie jesteśmy przygotowani. Jeżeli jednak wybiję godzina takiej ofensywy, wojska brytyjskie, amerykańskie oraz innych aliantów oczekują, że poprowadzi ich jakas „zdolna” głowa. Gdzie jest jednak ten generalissimus, który z tego bigosu wojsk

## Znaczenie portu Nalczyk.

Kraków, 30 października. Miasto Nalczyk, posiadające 30.000 mieszkańców, jest stolicą autonomicznej republiki sowieckiej Kabardyń-Bałkaria i położone jest na wyżynie u wylotu centralnego Kaukazu.

Odpowiednio do swego znaczenia jest miasto to połączone linią kolejową z ważną drogą żelazną Baku—Rostow. Posiada ono nietylko rozległy i wielostronny przemysł, lecz z powodu swego zdrowego, górskiego klimatu i źródeł mineralnych jest również licznie odwiedzana miejscowością kuracyjną. Przez Nalczyk przebiega też autostrada, idąca z Woroszyłowska przez Piatygorzsk i Ordżonikidze do miejscowości Groznyj.

Nalczyk rozpościera się wśród żyznego terytorjum rolniczego, jednak nie przeważa tu już uprawa zbóż, jak zwykle w północnym Kaukazie, lecz głównie uprawia się tu ogrodnictwo, oprócz tego hoduje się słoneczniki, konopie, pszenicę i kukurydze. Wysoko rozwinięta jest hodowla bydła, a na szczególną wzmiankę zasługują liczne stadniny.

Opierając się na plodach rolnictwa, rozwinięto miasto wielostronny przemysł środków żywności i jest dziś poważniejszym ośrodkiem przemysłu konserw owocowych. Liczne młyny, rzeźnie, fabryki chleba, fabryki wyrobów cukierniczych, olejarnie, fabryki konserw i elewatory zbożowe nadają temu miastu charakterystyczne piętno. Okolice bogate w lasy, umożliwiły rozkwit przemysłu drzewnego, pozatem znajdują się tu fabryki tekstylne i przemysłu skórzanego, a szczególnie fabryki obuwi.

Przemysł ciężki reprezentowany jest tylko przez jedną odlewnię żelaza i fabrykę turbin wodnych, które obie teraz produkują na szeroką skalę materiał zbrojeniowy, w pierwszym rzędzie miny morskie i lądowe, płozy do karabinów maszynowych i t. d. Największe znaczenie pod względem wojenno-gospodarczym mają liczne złoża wolframu i molibdenu, znajdujące się o około 100 km na południowy zachód od Nalczyku. Kopalnie te, noszące miano „Tyneus”, należą podobno do najbogatszych w Związku Sowieckim, a odgrywają wielką rolę w uszlachetnianiu stali. W Nożnoj Baksam znajdują się większe urządzenia, mające na celu przerobkę wydobywanych tu kopalin. Drugi ważny surowiec, ruda żelazna, znajduje się na terytorjum Malki, położonym około 100 km na północ od Nalczyku. Główny szczerp ludności, zamieszkującej terytorjum wokół Nalczyku, Kabadyńowie, należą do plemienia Adyge — Czerkiesów. Zamieszkiwali oni z początkiem naszej ery dzisiejsze terytorjum Kubania i po wyprawach zdobywczych Dżingis-Cana osiedlili się na terytorjum dzisiejszej Kabardy.

Strata Nalczyku jest dla Związku Sowieckiego bardzo dotkliwa, szczególnie na odcinku wyżywniowym, ponieważ terytorjum to wykazywało znaczne nadwyżki w produktach roślinnych i zwierzęcych. Niemniejszej wagi jest strata obfitych złóż wolframu i molibdenu, która będzie miała rozstrzygające znaczenie dla bolszewickiego przemysłu zbrojeniowego.

## Układ węgiersko-szwajcarski.

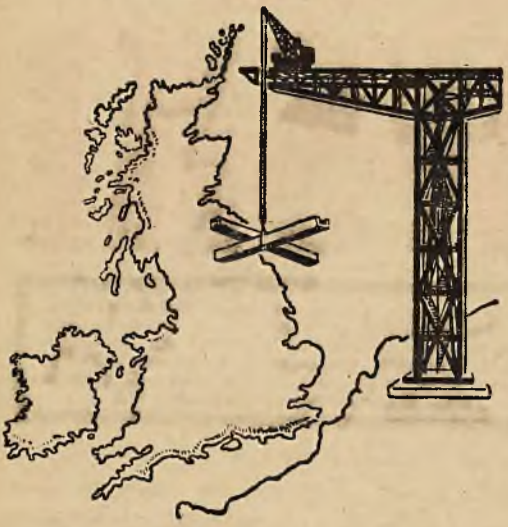
Budapeszt, 30 października. Prowadzone w Budapeszcie węgiersko-szwajcarskie rokowania gospodarcze zostały zakończone podpisaniem dodatkowego protokołu do zawartego w dniu 1 października 1941 r. układu o wymianie towarowej i płatniczej.

Na mocy tego protokołu ważność zawartego w październiku 1941 r. węgiersko-szwajcarskiego układu gospodarczego przedłużono o dalszy rok.

aljanckich będzie umiał utworzyć jakąś jednolitą całość? Wielka Brytania i Stany Zjednoczone są związane sojuszem prawie od roku: mimo tego wciąż jeszcze niema jednego naczelnego dowódcy. Poza to jak przedstawia się sprawa wspólnego planu wojennego aliantów, na którym generalissimus powinien oprzeć swoją kampanję? Naprawdę to jest coś przerażającego i głęboko upokarzającego, że aljanci trwają uporczywie w takim stanie, jakgdyby wzajemnie nie zależało im na sobie” — kończy dziennik londyński.



## Brak żelaza w Anglii.



Podczas gdy w czasie pokoju Anglia importowała na wyspę dwa miliony sześćset tysięcy ton żelaza i towarów żelaznych z Europy, obecnie odcięta jest od tych źródeł, co odbija się niekorzystnie na jej przemysle wojennym.

## Poważny stan zdrowia króla duńskiego.

Kopenhaga, 30 października. W sprawie stanu zdrowia króla duńskiego, który przed kilku dniami spadł z konia, wydano z miarodajnej strony w nocy na niedzielę następujący komunikat:

„Po wielkim znużeniu, jakie cechowało stan zdrowia króla przez cały dzień, około godz. 19-tej zaznaczyło się pogorszenie, któremu towarzyszyła szybka i nierównomierna działalność serca. Po zastosowaniu silnych środków podniecających akcję serca, około północy zaznaczyła się lekka poprawa.

## Żądanie zmniejszenia formatu dzienników amerykańskich.

Sztokholm, 30 października. Kierownik urzędu produkcji wojennej Donald Nelson oświadczył w dniu wczorajszym, że bezwarunkowo koniecznym jest zmniejszenie formatu dzienników.

Nelson podkreślił, że ograniczenie zużycia papieru, miedzi, cyny, smarów drukarskich, stali, drutu żelaznego i kilku chemicznych produktów, których zapasy kurczą się, jest pilną koniecznością. Zarazem zachodzi konieczność zaoszczędzenia środków transportowych i sił roboczych.

## Wyniki wyborów do Altingu na Islandji.

Kopenhaga, 30 października. Wyборы do Altingu na Islandji, odbyte — jak doniesiono w dniu 13 października — według wiadomości, nadeszłych z Reykjavik do poselstwa islandzkiego w Kopenhadze, przyniosły następujące wyniki:

Stronnictwo niezależności otrzymało 12 mandatów wobec 17, uzyskanych przy wyborach w dniu 5 lipca przed zmianą ordynacji wyborczej, mającej na celu doprowadzenie do sprawiedliwego podziału głosów, partja postępowa 15, wobec dotychczasowych 20; socjaliści 10 wobec 6; socjali demokraci 7 wobec 6. Wobec tego ogólna cyfra mandatów do nowego Altingu wynosi 52 wobec dotychczasowych 49.

## Wstrząsy ziemne w zachodn. Anatolji.

Ankara, 30 października. W zachodniej Anatolji, w szczególności Stambule, Bursa, Eskiszir, Kutahya, Izmir i Sarakdy, odczuto we środę rano wstrząsy ziemne. Nie doniesiono o żadnych szkodach.

## W dzień zaduszny...

## Zwyczaj ludowe w Święto Umarłych.

(tp) Święto Zmarłych nasuwa zawsze pewne refleksje i wspomnienia. — A kult dla zmarłych istnieje na całej kuli ziemskiej i sięga niepamiętnych czasów. Oczywiście, że do dziś wiele się w tych obrzędach zmieniło. I wiele dni zadusznych, jakie lud polski dawniej czcił, zostało ograniczonych do jednego, przypadającego na dzień 2-go listopada. W tym miesiącu — możnaby powiedzieć — miesiącu śmierci, żywi zwracają się ku cmentarzom, ku którym wcześniej, czy później odejść muszą...

## I odejda.

Bo każdy ma wśród tych tysięcy cmentarzy — jeden cmentarz, na którym doczeka się swej mogiły. Jedyna sprawiedliwość na ziemi! Ani jednego wyjątku... Chłop wiejski i słynny generał, pan minister i robotnik, milioner i biedny chłop — wszyscy. Różne serca i odmienne dusze ten sam czeka cel: cmentarz za wsia, czy pod miastem...

Każdy ma wśród cmentarzy — jeden, na którym śpią snem wiecznym najbliżsi... Matki, ojcowie, siostry, bracia, mężowie, żony, dzieci... — Każdy ma drogi swemu sercu cmentarz, jak ma się rodzinny dom, czy własne podwórko...

Płoną dziś tysiącami jasnymi łun po całym prawie świecie — cmentarze. Płoną jasno światłem świec i smutno kolorowych lamp i lampek... i rzucają blaski blaski na granatowe niebo najsmutniejszego wieczoru... Rzędy i szeregi mogił... Stopy wieńców... Pachnie jedlina, świerk i jałowce... Zapach lasu zmieszany ze swędem płoną-

## Miasto Nalczyk zdobyte przez wojska niemieckie.

W przeciągu kilku dni rozbito kilka dywizyj sowieckich.

Berlin, 30 października. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi: Główna kwatery niemieckich sił zbrojnych w dniu 29 października:

Na zachodnim Kaukazie wojska niemieckie, wspierane skutecznie przez lotnictwo, odparły sowieckie kontrataki, skierowane na pozycje górskie, zdobyte w czasie ostatnich dni. Myśliwcy chorwaccy zestrzelili 6 samolotów sowieckich, tracąc jeden aparat.

Na zachód od rzeki Terek rumuńskie wojska górskie wraz z niemieckimi strzelcami górnymi zdobyły szturmami silnie umocnione i zacięte bronione przez bolszewików miasto Nalczyk. Siły sowieckie, otoczona na północny wschód od Nalczyka, zniszczono w walce, bądź też wzięto do niewoli. W ten sposób rozbito w ciągu 4-ch dni kilka dywizyj sowieckich, wzięto dotychczas do niewoli ponad 7.000 jeńców, zdobyto lub zniszczono 66 dział, 38 czołgów, jakoteż liczny dalszy materiał wojenny.

W Stalingradzie po odparciu kilku kontrataków wojska niemieckie zdobyły szturmami dalsze części terenu przemysłowego i bloki domów. Ataki odcinające silnych oddziałów sowieckich, wspieranych czołgami, skierowane na niemieckie pozycje na

południe od miasta, załamały się, jak to dotychczas zawsze bywało, wśród bardzo wysokich strat bolszewików. — Lotnictwo oprócz silnej działalności ponad miastem, bombardowało dniem i nocą sowieckie lotniska, stanowiska baterij i ruchy transportowe. Na północno-zachodniej części morza Kaspijskiego zatopiono dwa statki handlowe o łącznej pojemności 3.000 ton, oraz zapalono, względnie ciężko uszkodzono dwa cysternowce i 5 innych statków handlowych.

Bolszewicy stracili wczoraj 44 samoloty. Dwa samoloty niemieckie zaginęły.

Zacięte walki w Egipcie wzmożyły się jeszcze w piątym dniu bitwy obronnej. Pomimo jaknajcięższych ataków i niezwykle wysokiego zużycia amunicji Anglii nie mogli uzyskać żadnych sukcesów na skutek dzielnej obrony wojsk niemiecko-włoskich. Wzięto do niewoli kilkuset jeńców.

Ataki na lotniska na Malcie kontynuowano.

W południowo-wschodniej Anglii niemieckie samoloty bojowe przeprowadziły wczoraj naloty na zakłady przemysłowe oraz urządzenia komunikacyjne i portowe.

## Zwiększenie kosztów budowy okrętów w Anglii.

Sztokholm, 30 października. Omawiając zagadnienia finansowe, związane z wyrównaniem strat w okrętach, przytoczył ostatnio „Times“ kilka charakterystycznych przykładów w zakresie zwykłych kosztów budowy okrętów w Anglii.

Przed wojną parowiec handlowy pojemności 10.000 ton posiadał przeciętnie wartość 100.000 funtów szterlingów. Od tego czasu jednak koszty budowy nowych okrętów nieustannie wzrastały. Z końcem roku 1940 parowiec tej pojemności kosztował już o przeszło 50.000 funtów szterlingów więcej. Z końcem ub. roku przeciętna cena wzrosła o dalsze 35.000 funtów, dochodząc do łącznej kwoty 185.000 f. szterlingów.

W ciągu br. koszty budowy nowych okrętów w Anglii doznały ponownie znacznej zmiany. Niejeden statek, oddany dzisiaj do budowy, pociąga za sobą przeszło dwa razy większy wydatek, niż za czasów pokojowych. Za statek motorowy, który dawniej kosztował w zasadzie o 20.000 funtów szterlingów więcej, niż parowiec towarowy takiej samej pojemności, dzisiaj musiałoby się zapłacić przeszło 225.000 funtów. Właściciele statków, którzy ubezpieczyli swoje jednostki według wartości pokojowej, muszą wskutek tego w razie utraty swego statku dopłacać dziś różnicę za odpowiedni statek nawozobudowany.

## Alarm lotniczy w Anglii południowo-wschodniej.

Berlin, 30 października. We środę, 28 października popołudniu obrzuciły niemieckie samoloty bojowe typu „Do 217“ ważne pod względem wojennym zakłady wielu miast w Anglii południowo-wschodniej.

Niemieckie samoloty bojowe przedarły się przez gęsty pułap chmur, zniżając się nad swymi celami i trafiły celnymi urządzeniami portowe i cysternowe w Southend u ujścia Tamizy, w południowej części miasta. Ruch kolejowy między Ramgate i Margate doznał stałych przeszkód z powodu zerwania szyn kolejowych. W urządzeniach ruchu obu dworców powstały znaczne szkody.

## Wielki pożar w Rumunji.

Bukareszt, 30 października. Pożar wielkich rozmiarów obrócił w pychę w krótkim czasie w rumuńskim mieście Felitieni w Moldawji 24 domy, wśród nich także synagoga.

Ogień wybuchł w pewnej gospodzie i rozszerzył się, obejmując trzy ulice.

## W kilku wierszach.

Cesarz japoński przesłał prezydentowi Turcji telegraficzne swoje gratulacje z okazji tureckiego święta narodowego.

\*

Stowacką radę państwową zwołano na posiedzenie w dniu 28 października. Na porządku dziennym znajdowało się sprawozdanie o rewizji przepisów o aryzacji, a przedewszystkiem sprawozdanie ministra obrony kraju Catlosa.

\*

Kilka brytyjskich samolotów bombowych zaatakowało w nocy na 28 października wyspę Krete. Strącono dwa 4-motorowe bombowce brytyjskie.

\*

Jak donoszą z japońskiej bazy wojskowej Indochin francuskich, lotnictwo lądowe przeprowadziło 20 października w większych zespołach gwałtowne ataki bombami na punkty oparcia w południowo-zachodnich Chinach, między innymi także na Mengtse, na południu od Kumingu.

\*

12 samolotów japońskich zaatakowało Port Darwin. Równocześnie dodaje się, że wyrządzono szkody.

## Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 30 października. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi: Główna kwatery sił zbrojnych komunikuje: Gwałtowna bitwa, jaka od 5 dni szaleje na froncie El Alamein, stała również wczoraj pod znakiem ponownych, gwałtownych ataków, którym siły zbrojne mocarstw osi przeciwstawiły zacięty opór. Włoskie siły zbrojne zniszczyły ponownie kilkudziesięć czołgów i wzięły do niewoli kilkuset jeńców. Formacje włoskiego i niemieckiego lotnictwa w skutecznych atakach przy zniżonych lotach uderzyły na koncentracje wojsk i samochodów ciężarowych w liniach brytyjskich i obrzuciły je bombami oraz ostrzeliwały ogniem karabinów maszynowych. Samoloty niemieckie zestrzeliły 2 maszyny brytyjskie, 2 dalsze maszyny straciła ziemia obrona przeciwlotnicza.

Lotnictwo osi bombardowało porty powietrzne w Lucca i La Venezia. Samoloty niemieckie zestrzeliły jeden Spitfire, który spadł płonąc.

Myśliwce włoskie zaatakowały zespół 4-motorowych bombowców typu „Liberator“ które usiłowały zaatakować port w Navarino i zmusiły je do zrzucaenia swych bomb do morza. Jeden samolot brytyjski, który wielokrotnie został celnie ugodzony, spadł płonąc.

## Książę Piemontu

## mianowany marszałkiem Włoch.

Rzym, 30 października. Z okazji 20-tej rocznicy „marszu na Rzym“ król i cesarz Wiktor Emanuel na wniosek Mussoliniego zamianował naczelnego dowódcę grupy armji Południe, inspektora piechoty, księcia Piemontu, marszałkiem Włoch.

## Mowa premiera tureckiego.

Stambuł, 30 października. Z okazji rozpoczęcia święta republiki tureckiej premier Saracoglu wystosował za pośrednictwem radja przemówienie do narodu tureckiego.

W mowie tej oświadczył on m. i.: „Jeżeli patrzymy w przyszłość, spostrezentujemy przed sobą trudności, które musimy pokonać oraz niebezpieczeństwa, których musimy unikać. Równocześnie czujemy, że nasze serce i nasza wola zaczynają hartować się na stal. Cały świat wie, że naród turecki jest przygotowany na wszelkie ewentualności. Duch Atatürka żyje wśród nas, a my jesteśmy z nim ściśle zepoleni“.

\*

Związek kupców zgłosił u miarodajnych władz w Ankarze utworzenie narodowego banku tureckiego pod nazwą „Emek Bankas“ z 1 milionem funtów tureckich kapitału akcyjnego.

## Akcja przeciw nikotynie w Danji.

(k) Duńscy przeciwnicy palenia tytoniu wszczęli ponownie akcję w tym kierunku. Zwrócili się oni mianowicie ze specjalną petycją do sejmiku — żądając przytem, aby na terenie Danji nie uprawiano więcej tytoniu. W rezolucji wydanej przez zwolenników hasła „Precz z tytoniem“ mówi się o tem, że ziemia duńska w coraz to większej ilości jest oddawana pod uprawę tytoniu, rośliny nie tylko zupełnie bezpożytecznej, ale przynoszącej jeszcze organizmowi ludzkiemu szkodę.

## Ślub na pasie granicznym.

(k) Na szwedzko-norweskiej granicy niedaleko miejscowości Swinesund odbył się ostatnio ślub wśród ciekawych okoliczności. Pewien Szwed zakochał się w dziewczynie mieszkającej po drugiej stronie granicy. Mimo wielu starań nie uzyskał on od rządu szwedzkiego pozwolenia na wprowadzenie narzeczonej. Dlatego musiał ograniczyć się jedynie do uzyskania pozwolenia opuszczenia Norwegii przez narzeczoną. Para narzeczonych spotkała się na pasie granicznym między obydwoma krajami i tu wzięła ślub. Z tą chwilą automatycznie zniknęły wszelkie przeszkody i młody Szwed mógł bez najmniejszych trudności przywieźć żonę do swej ojczyzny, przyчем według istniejących praw stała się ona automatycznie obywatelką szwedzką.

cyh świec. A w mogiłach pogasłe żywoty — stare, powalone drzewa, co miały dość czasu się wyszumieć i młody las, który jeszcze nie szumił, który dopiero zaczął rósć ku słońcu, lecz nagle runął...

Wiele teraz tych mogił, w których śpi młody las... Na takich grobach niech plonie światło jasne... Te groby, pokryte szronem czy szarugą, niech okryją gałązki świerczyny... Niech się rozjaśni i zapachnie na nieznanym i opuszczonym, garbiącym się kurhanie. Nikt bowiem nie wie, gdzie będzie jego mogiła i czy pozostanie jeszcze ktoś, kto będzie o niej pamiętał... i czy na niej złoży kto kiedy kwiaty smutku...

Znajdziemy jeszcze takie groby i takie mogiły, na których nawet jedna świeczka nie plonie... — Leżą one gdzieś po borach, głuchych haszczach, po nieodwiedzanych zagajnikach... Wreszcie te głuche, zapomniane, zarosłe trawą i zielskiem cmentarze wojenne... Te z wczoraj i te z dziś...

Jutro już... wypalą się świece i pogasną... powiedną najwspanialsze kwiaty i normalnym trybem potoczy się dalej życie ludzkie po mglistej bieżni dróg, ścieżyn i miedz, usianych cierniami, bodjankami i rdzą — w dal...

Ku cmentarzom... Cmentarzom wielkim i pięknym artystycznym pomników, wspaniałym w grobowce rodzinne i aleje i tym... małym, ogrodzonym wałami się płotem, zdobnym tylko w gęsty las drewnianych, struganych kozikiem i ciosanych chłopską siekierą krzyżyków.

Bo każdy z nas ma wśród cmentarzy — jeden cmentarz... I nikt też nie wie, gdzie będzie jego mogiła...

Memento mori!

\*

Kraków, 30 października. Zamiera przyroda,

bezwrotnie odchodzi od nas jeden okres jej życia, rdzawym, ostatnim liściem opada na ziemię z suchym martwym szelestem, opiera się na ramionach przechodnia, muska jego twarz, niby dłonia duchów.

W tym przelomowym okresie dla przyrody przypadają Zaduszki — święto umarłych.

Patrząc na powolne zamieranie przyrody w te mroczne, jesienne dni, mimowoli poddajemy się uczuciu smutku i melancholji; jak pajećce nitki babiego lata omotują naszą duszę myśli o tem, co jest po tamtej stronie bramy, która dla wszystkich śmiertelnych stoi otworem, przez którą wszyscy wcześniej czy później przejść musimy? I w takie właśnie szare, zamglone dni, w silnym zmierzchu długich jesiennych wieczorów skłonni jesteśmy łączyć się myślą z tymi, którzy nas już odeszli...

Zamawiamy za dusze drogich nam Zmarłych msze, niesiemy im kwiaty i chorągiewki, a listopadowy deszcz często temu świętu towarzyszący, zmywa lzy z twarzy.

W historii wierzeń i zwyczajów naszego ludu, miały święta listopadowe, poświęcone pamięci zmarłych swój swoisty wyraz. Pierwotne zwyczaje związane z tem świętem, sięgają nierzadko czasów pogańskich, a zmieszawszy się z pierwiastkami chrześcijańskimi, przetrwały długie lata. Ostatnie zdobycze kultury i cywilizacji, przenikając w najbardziej zapadłe zakątki kraju, wyrugowały częściowo odruchy tych dawnych zwyczajów i wierzeń ludowych. Mimo to, warto wspomnieć o nich z pewnym sentymentem.

Oto w domu Piasta i Rzepichy świecą dzień załoby. Umarły leży na wyku sosnowem, grube krople żywicy spadają z سکوں, wiatr skrzypli

gontami obróskiej zielonym mchem chałupy. Na odwieczny zeszedł domownicy, a gospodyni stawia na stole jadło, nie zapominając też o tym, milejącym, cichym domowniku, co leży w blasku pełgających świec łojowych. Dla niego na dawnym miejscu sypka kasha i chleb pszenney pachnący, wędliny kunsztem gospodarskim na jałowcu odymlone i gąsior moczno miodu. Po zjedzeniu z nim wieczery opuszcza się izbę ze zmarłym. Jeśli rano miodu uboży, wzdycha Rzepicha z ulgą, jeżeli nie, dodaje okrasę do jadła i piecze dla niego podpłomyki, aby się na domowników nie gniewał.

Zarówno dawniej, jak i dziś, nie zostawia się zmarłego z otwartymi oczyma. Lud zwyczaj ten tłumaczy w ten sposób, że zmarły mając otwarte oczy, może wypatrzeć kogoś z domowników i zabrać go ze sobą w zaświaty. Dlatego też kładzie się na niedomkniętych powiekach zmarłego pieśniaki.

Wierzono także, że istnieje niezawodny sposób, aby dowiedzieć się, czy zmarły został zadowolony, czy potępiony. Po przeniesieniu na miejsce wiecznego spoczynku wynosi się słomę z łóżka zmarłego opodal zagrody i pali wieczorem. Jeżeli rano odcisnięty jest na popielisku ślad boskiej stopy, jest to znak niezawodny, że dusza zmarłego dostąpiła szczęśliwości wiecznej, jeżeli zaś w popiele znajduje się odcisk kopyta — dowodzi to, że dusza zmarłego powędrowała w krainę potępienia.

Spadają rdzawe liście, muskając nas po twarzy, jak chłodne dotknięcie duchów. Zmówmy pacierz za tych, co są już za linją naszego losu zonu życiowego.









Od dn. 30 paźd. do 2 listop. 1942:

APOLLO

Sw. Tomasz 11 - Telefon 11120. PODWOJNE ZYCIE MAGDALENY Hilde Krahl, Mathias Wieman.

WANDA

Sw. Gertrudy 5 - Telefon 17305. SKLAMAKAM Jadwiga Smosarska, Eugen Bodo.

SZTUKA

Sw. Jana 6 - Telefon 16320. WACUS Jadzja Andrzejowska, A. Dymcza.

UCIECHA

Starowińska 16 - Telefon 12516. ZAKAMANE MALZEASTWO Albert Matterstock, Hertha Feiler.

ATLANTIC

Stradom 15 - Telefon 10882. POZAR NA OCEANIE Hans Söhnker, Rene Deltgen. Początki w niedzielę o godz. 11, 13, 15, 17 i 19.

STELLA

Lubiec 15 - Telefon 14301. TAK MI SIĘ PODOBASZ Gusti Huber, Wolf Albach-Retty.

Początki w dni powszednie o godz. 15, 17 i 19. W niedzielę o godz. 11, 13, 15, 17 i 19.

Możność wyboru miejsca pracy w Rzeszy Niemieckiej. tylko za pośrednictwem Biura Informacyjnego dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau, Burgstrasse 60, (Grodzka 60). Tarnów, Goetheplatz 6 - (Plac Goethego). Reichshof (Rzeszów) - Ring 15 (Rynek). Przemyski, Dworskistr. 9 (ul. Dworskiego).

Potrzebna zdolna PANA DO ZYCIA przy kuźnictwie. St. Lisiński, Kraków, Starowińska 8/10.

Do sprzedania 3 wozy do rozwożenia lemonjad. Zgłoszenia pod „730“ Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

KOMIS KRAKÓW, UL. GRODZKA 32 przyjmuje do komisowej sprzedaży: Futra, lisy, kołnierze futrzane, palta, ubrania, fotoaparaty oraz wszelkie inne przedmioty. Komisy Grodzka 32.

6-tonnowy Paccard na masywach po kompletnym remoncie sprzedam. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9147“. 9147

Znaczki filatelistyczne sprzedajemy po cenach najniższych, kupcom i zbieraczom. Dom Handlowy „PIONIER“, Kraków, Stolarska 9, I. p. Tel. 220-42. - Cennik gratis.

Poszukujemy od natychmiast Zdolnego korespondenta z dobrą znajomością języka niemieckiego, możliwie z wiadomościami technicznymi. Pohlhütte Edelmetallvertriebsgesellschaft Krakau, Universitätsstr. 28.

Wolne posady Krakowskie Miejskie Koleje Elektryczne w Krakowie przyjmują stale żeński personel ruchu (Niemki i Polki) jako konduktorki pomocnicze. Zdolne siły zechcą się zaraz zgłosić w biurze personalnym Miejskiej Kolei Elektrycznej Kraków, Wawrzyńska 13 II piętro. Wynagrodzenie według taryfy, oraz umundurowanie. Kuchnia zakładowa do dyspozycji. Niemieckie siły pomocnicze użyte zostaną wyłącznie do obsługi niemieckich przedziałów. 8423K

Chłopca do malowania napisów, znajomością na praktyce Emaliografia. Kraków, Kazimierza W. 55. Niania dochodząca do rocznego dziecka, tylko z dobrą poleceńnią, potrzebna. Zgł.: Kraków, Krakowska 49, m. 3. 8694K

Natychmiast przyjmie kilka pań do szycia i podnoszenia cędek w pończoszkach, oraz wydaje skrócone prace do wykonania w domu. Pracownia Szycia Bielizny „Alicja“, Kraków, Długa 27, 9128

Sklep spożywczy przyjmie młodą dziewczynę do wszelkich robót. Podać warunki bez utrzymania. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9282“.

Przyjme czeladnika kuśnierskiego zaraz. Zamiejscowi dostanę pozwolenia pobytu w Krakowie. Zgł.: Kraków, Biskupia 3, Duda Stanisław, pracownia futer. 8722

Uczni do praktyki stolarstwa meblowego przyjmie Wytwórnia mebli M. Wojtala, Kraków, Miodowa 9. 7762

Poszukuję czeladnika szewskiego zaraz. Kraków, Kalwaryjska 63, Zdziński Jan. 8719

Dziewczyń do mycia flaszek i chłopa do ekspedycji poszukuje Wytwórnia artykułów spożywczych Zgłoszenia pod „699“ Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 8690K

Wychowawczyń do dzieci, majątku, kwalifikowana, potrzebna. Odpisy świadectw, fotografia. Zgłoszenia pod „706“ Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 8704K

Chłopca do praktyki miejscowego przyjmie zakład szluszarsko-mechaniczny. Kraków, ul. Piaski 35 (bo. czna Mogiłskiej). 7548

Poszukujemy tapicerów. Vereinigte Werkstätten für Wohnkultur, Kraków, Sienkiewicza 6. 9121

Inteligentny praktykant, pracowity, potrzebny do dworu (dział hodowlany). Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9242“.

Blacharzy, ślusarzy, pomocników ślusarskich i kilku robotników przyjmie. Zgłoszenia osobiste Metallwarenfabrik, Kraków-Dębinki Kilińskiego 17. 8570K

Z końcem listopada szukam dla średniego, dobrego kasyna 1-go kucharza lub 1-ną kucharkę ze znajomością języka niemieckiego. Ubiegający się muszą się znać na zwykłej, jak również na najbardziej wykwintnej kuchni. Zgłoszenia z podaniem wysokości wynagrodzenia, ze świadectwami i fotografią do „Deutsches Haus“, Reichshof. 8813K

Fryzjera męskiego przyjmie od zaraz. 140 zł. tygodniowo. Kraków, Rakowicka 10. 8389

Powazna hurtownia chemiczna pakownia artykułów spożywczych, poszukuje zdolnych i energicznych przedstawicieli i agentów na terenie całego Gen. Gub. Szczegółowe i wyczerpujące oferty prosimy składać do dnia 10. XI. br. tylko drogą korespondencyjną na adres: Firma Jerzy Janaszek, Warszawa, Grzybowska 47a, tel. 3-29-98. 8770K

Posad poszukują Kierownik gorzelnii, 12 lat pracy, poszukuje posady stałej od 1 stycznia 1943. Zgłoszenia: Goniec Krak., Rzeszów, pod „Nr. 12“.

Transportowiec-spedytor, fachowiec od transportów samochodowych, obeznany ze wszystkimi działami spedycji, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia pod „679“ Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 8680K

Piano w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia pod Nr. „697“ Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 8682K

Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki miedziane, antyczne meble i t. p. dzieła sztuki, porcelana, oraz ciałe zbiory. Przyjmowanie w komis od kupno codziennie przed południem. „Der Deutsche Kunstladen“, Krakau, Hauptstrasse (Slawkowska) 10 - tel. 186-87. 7561K

Kupie kilmy, ubrania: - Komis, Kraków, Plac Dominikański 4.

Wózki sportowy, rurkowy „Kon-Kon“ popielaty lub beige, kupię. Zgłoszenia pisemne pod „675“ Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 8697K

Patofon walizkowy, płyty, kupię zaraz. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7749“.

Obrazy. Kupno - sprzedaż, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 7754

Kupuje książki, encyklopedie, herbarze, aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne, obrazy: Antykwarium Stanisława Pele, Kraków, św. Marka 25. 7863

Kupie pianino lub fortepian. Zgł. z podaniem marki i ceny. Kraków, Sebastjana 18/1. 7865

Wszystkie garderoba, bielizna używana kupię. Kraków, Dietla 13, m. 17, prawa oficyna. 8076

Książki wartościowe, herbarze, encyklopedie kupuję, placąc najlepsze ceny: Antykwarjat Adam, Kraków, Szpitalna 16. 8619

Kilimów, dywanów perskich, żywieckich, fotoaparatów, kryształów poszukujemy. Gwarancja szybkiej sprzedaży. Ewentualnie zaliczki: - Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podwórku. 8855

Kupno i sprzedaż futra perskiego seaskinowego, lisa srebrnego, niebieskiego, jest kwestią zaufania w Komisie. Kraków, Grodzka 59.

Dywanów perskich poszukuje - placę najwyższe ceny: J. Brachel, Salon Dywanów, Kraków, Florjańska 8. 5610K

Materace włóscienne kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, pracownia tapicerska. 7909

Aparaty fotograficzne - kupno, przyjmowanie w komis, ocena i informacja D/H W. Micherdziński, hurtownia art. fotograf. Kraków, Miodowa 10/2 p. 7660

Kupie piec żelazny lub kafilowy przenośny w dobrym stanie. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 7663“.

Łóeczko dziecięce kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej - pracownia tapicerska. 7909

Magieli elektryczna, nowa z motorem, sprzedam okazynie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9240“.

Motor ropny, nowy, 18 KM, do sprzedania, Dobrowolski & Morbitzer, Kraków, Jagiellońska 11.

Buty słoniane, wycieraczki, oraz wszelkie wyroby słoniane dostarcza hurtowo Skład Wyrobów Chałupniczych, M. Pucia, Przeworsk, Rynek 72. 8738K

Wyroby drzewne, łyżki, widelce, wieszadła, szufle itp. dostarcza hurtowo Skład Wyrobów Chałupniczych M. Pucia, Przeworsk, Rynek 72. 8739K

Najkorzystniej sprzeda pralnię mechaniczną, weże gumowe, narzędzia stolarskie, ślusarskie, siódła, uprząże, szporyce malarskie: „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9.

Srebrne sznućki, kołczyki, zegarki damskie, męskie poleca Zakład zegarmistrzowski, Kraków, Krakowska 1. 8868

Sypialnie, jadalnie, gabineety kombinowane różne pojedyncze meble używane sprzedaje - kupuje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 8938

Najkorzystniej sprzeda: kuchenkę elektryczną, gazowe piekarnik gazowy, żelazka do prasowania, lampy elektryczne, naftowe, maszyny do szycia i pisania „Centrokomis“ Kraków, Grodzka 9. 8766K

Aparat fotograficzny na klisze i filmy 6x9, sprzedam. Kraków, Jasná 8/13. 8941

Najkorzystniej sprzeda: obrazy, dywany, kilmy, chodniki, zegary, zegarki, kryształy, szkło, porcelana, zastawy srebrne, alpakowe, garderobe męska, damska „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9.

Geraty, chodniki, dywaniki, serwetki, kapy, worki, sienniki, torby gospodarze i różne tkaniny papierowe, poleca: Józef Siwecki, Kraków, Starowińska 21. Wejście do sklepu w bramie. 7826K

Obrazy wybitnych malarzy. Sprzedaż, kupno, ocena. Halina Grzybowska, Kraków, Zwierzyniecka 14. 7327K

Filateliści! Podawajcie adresy celem otrzymania bezpłatnie ciekawego kompletu prospektów: Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 7814K

Abażury Wytw. „Fox“, Kraków, Sławkowska 30. 8229K

Bielizna osobista, męska, damska, pościelowa, sweter, stan pierwszorzędny, sprzedam tanio. Kraków, Smoleński 16/1a, 12-1, 4-6. 8360K

Filateliści! Cennik-katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnego Gubernatorstwa, znacznie powiększony, czternastotomowe z wspaniałymi fotografiami znaczków, ukazuje się w październiku. Nakład ograniczony. Przekazem 10.-, zalozemieniem 12.-. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 7816K

Tapczan nowoczesny, jedno i dwuosobowy, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4. 8478K

Kostium czarny, wełniany, trzydziści, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Stradom 25, „Vitalis“. 8718K

Łóeczko dziecięce, tapczan, łożka, leniwiec - Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, pracownia tapicerska. 7704

Przysepka samochodowa 3-tu. dwukolorowa, oraz wozny koame duże okazynie do sprzedania: Kraków, Warszawska Nr. 33. 7720

Plaszcz jesienny popielaty, model kimono, na szepupia wysoka, sprzedam. Kraków, Ujejskiego 8, m. 17, od 19-21 wieczorem. 7721

Motor stojący ropny, fabr. Stocznia Gdańska. 50 KM, sprzedam przystępnie, albo wymienię za motor gazowy 35-40 KM. Zapytania kierować wprost: Wład. Pęczan, Różanka Młyn, p. i stac. k. Wiśniowa, pow. Jasło. 7767

Sprzedam lustro (toalet) i futro perskie: Kraków, Rejtana 5/5, do oglądania od godz. 1-3. 7774

Zakład ceramiczny obok Krakowa (zezwoleń na prowadzenie potrzebne), przy pełnej zalozdzie i ruchu, jako teren dzierżawy, fachowcowi sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7793“.

Traktor 35 KM, na chodzie, sprzedam. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7797“.

Motor benzynowy nowy, 3/4 konia, sprzedam. Kraków, Kazimierza Wielk. 40/11, między godz. 8-9.

Dywan żywiecki piękny, 3x4, sprzedam. Kraków, Błach 3/10, między godz. 16-17. 7802

Jedwab w kwiatki na koszulę nocną lub kombinację i 4 m. flaneli na szalfor, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Grodzka 10, m. 2. 7841

Sprzedam wózek Konkon i sukno, wózek sport., wyprawkę dziecięcą garnitur dla jednorocznego dziecka i kilim. Kraków, Zybkiewicza 5/66

Ubranie pierwszorzędne na wysokię tęgłego pana sprzedam. Kraków, Dietla 45/1, I piętro. 8859

Patofon walizkowy dwusprężny. we „Paillarda“, półszafkowe, płyty sprzedam - używane kupuje, jak też płyty polanome: Kraków, Dwernickiego 7, Jądrasiński.

Ubrania, plaszcz, suknie, kostiumy, bluzki i t. p. sprzedaje Skup i sprzedaj używanej odzieży. Kraków, Plac Dominikański 1. 7750

Sprzedajemy tanio używaną garderobe, bielizna pościelowa, kilmy, koce, firanki, kapy pluszone i in. wartościowe rzeczy: - Sklep, Kraków, św. Krzyża 7. 7751

Pianina i fortepiany po cenach konkurencyjnych, zamiana i kupno: Wł. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20. 7755

Zakazanie krwi może nastąpić nie tylko przy wielkich, lecz także przy zupełnie nieznacznych ranach przez infekcję i połączoną za sobą znane poważne następstwa. Dlatego nie należy też małych skaleczeń, które tak często zdarzają się w gospodarstwie domowym, zawodzić albo w sporcie przez rozcięcie, ułknięcie, otarcie, ukąszenia itp. pozostawiać bez uwagi, lecz natychmiast je dezynfekować wypróbowaną Sepsotynkturą, wytwarzaną przez firmę Odel-Werke, Lwów, Sepsotynktura, która dezynfekuje tak, jak jodyna i dokładniej tak jak jodyna i dokładniej tak samo bywa używana, zabija bakterie, które wtrągnięły do ran i zapobiega zapaleniom. Preparat do nabycia w aptekach we flaszkach po 50 cm. sześć, w cenie 1,78 zł., która są wygodne w przenoszeniu i szczególnie godne polecenia do aptek domowych. Zarejestr. w Generalnem Gubernatorstwie pod Nr. 3110. 8768K

Spody futrzane, piżmaki, tchóre, oraz królicze, sprzedam. Kraków, Stradom 18, Galanterja. 8615

Sprzedam kanapę rozkładankę, stolki, szafę z lustrem, luto. Kraków, Krakowska 35, sklep. 8620

Kryte futro damskie, spód nutria, fotoapar. Contax, tanio sprzedam. Komis, Kraków, Grodzka 59. 8649

Wyspiańskiego, Wyczółkowskiego, Juliusza Kossaka, Malczewskiego, Falata, Gersona, Żmurki, Matejki, Brandta obrazy, sprzedam. Salon obrazów, Łobzowska 6.

Futerko dziecięce okazynie do sprzedania. Kraków, Starowińska 37, sklep. 8853

Ubrania, Patofony, Plaszcz, Kryształ, Sukienki, Dywany, Bielizna, Obrazy, Spodnie, tanio sprzedam. Komis, Kraków, Grodzka 59.

Beczki dębowe od 50 do 250 litrów na kapusie i na każdą ciecz sprzedaje pracownia beczniarska Kraków, Krakowska 46. 8864

Malczewskiego, Wyczółkowskiego wystawowe obrazy katalogowane, okazja, sprzeda Salon obrazów, Kraków, Łobzowska 6. 8866

Kredens dębowy, łożko blaszane z częściami mosiężnymi z materiałem, sprzedam. Kraków, Lotnicza 12/2. 8868

Kilim, otomana, tanio sprzedam. Kraków-Łobzowa, ul. Obojźna 19, m. 1. 8869

Wolony i dodatki ślubne do sprzedania. Kraków, Starowińska 37, sklep. 8870

Zaraz można sprzedać przy Komis Kraków, Grodzka 59, Palta zimowe, ubrania, spodnie, lisy, futra.

Pelerynę z niebieskiego, srebrnego i rudego lisa, prawie nową - sprzeda okazynie Komis, Kraków, Grodzka 59. 8874

Rejonowy sklep enkierniczo-owoocowy z przydziałem, komfortowo urządzony w Centrum Krakowa, sprzedam wraz z koncepcją. Potrzebna gotówka 50.000 zł. Zgłoszenia pod „Okazja“ Biuro Ogł. Hupczyce, Kraków, Jagiellońska 7.

Samochód z przysepką, 15 tonowy, ropny, sprzedajemy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9238“.